

Sygn. akt II AKzw 137/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie

na posiedzeniu w składzie :

Przewodniczący:	SSA Stanisław Urban
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paweł Szemberski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie

– Stanisława Rokity

po rozpoznaniu sprawy skazanego **B. S.**

z powodu zażalenia skazanego

na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. akt III Kow 2285/12,

o odmowie przyjęcia zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. III Kow 2285,

o utrzymaniu w mocy zarządzenia sędziego penitencjarnego Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 10 grudnia 2012r., sygn. akt III Pen 468/12, w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku skazanego o zmianę kolejności wykonania kar.

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. i art. 15 § 1 k.k.w. i art. 624 § 1 k.p.k. w zw.

z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia:

I. ***u c h y l i ć*** zaskarżone postanowienie i ***u m o r z y ć*** postępowanie wykonawcze w przedmiocie rozpoznania zażalenia skazanego na postanowienie Sądu penitencjarnego w R. o utrzymaniu w mocy zarządzenia sędziego penitencjarnego Sądu Okręgowego w Rzeszowie o nieuwzględnieniu wniosku skazanego o zmianę kolejności wykonywania kar,

II. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze ***o b c i ą ż y ć*** Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 10 grudnia 2012r., sygn. akt III Pen 468/12, sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Rzeszowie, działając na podstawie art. 80 § 2 k.k.w., nie uwzględnił kolejnego wniosku skazanego B. S. o zmianę kolejności wykonywania kar.

W wyniku rozpoznania skargi skazanego na powyższe zarządzenie, Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. akt III Kow 2285/12, na podstawie art. 7 § 5 k.k.w. utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Pismo skazanego do Prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 21 stycznia 2013r. potraktowane zostało jako zażalenie skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. III Kow 2285/12.

Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2013r., sygn. akt III Kow 2285/12, sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Rzeszowie, działając na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., odmówiła przyjęcia zażalenia.

Powyższe zarządzenie zaskarżył skazany, który m.in. stwierdza, że nie może tak być, by prawo działało wstecz, jak też kolejny raz zaznacza, iż nie godzi się z ustaloną kolejnością wykonania kar pozbawienia wolności.

Wnosi o zmianę kolejności wykonania kar, zgodnie z zarządzeniem z 2011 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie skazanego w rzeczywistości nie powinno wywołać żadnych skutków prawnych, poza złożeniem go do akt sprawy i poinformowaniem skazanego o tym fakcie.

Unormowana w art. 7 k.k.w. instytucja skargi jest realizacją zasady sądowej kontroli pozasądowych organów postępowania wykonawczego. Instytucja skargi na decyzje określonych w art. 7 § 1 k.k.w. organów postępowania wykonawczego, służąc ochronie praw skazanego, realizuje zasadę podmiotowego traktowania skazanego. Komentowany przepis nawiązuje do norm konstytucyjnych. Wymienić tu trzeba przede wszystkim przepis art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, w myśl którego ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, oraz przepis art. 78 Konstytucji, stanowiący, iż każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżenia określa ustawa.

Zaskarżeniu w trybie art. 7 k.k.w. podlegają decyzje organów postępowania wykonawczego wymienione w art. 2 pkt 3-6 i 10 k.k.w., a więc również zarządzenia prezesa sądu lub upoważnionego sędziego oraz sędziego penitencjarnego. Są to decyzje w rozumieniu komentowanego przepisu, o ile ich podstawą są przepisy kodeksu karnego wykonawczego.

Decyzjami

w rozumieniu art. 7 k.k.w. nie są natomiast zarządzenia o charakterze procesowym prezesa czy sędziego (sędziego penitencjarnego), wydawane

w ramach postępowania przed Sądem. Ich podstawą są bowiem przepisy kodeksu postępowania karnego. Do ich zastosowania stosuje się odpowiednio (art. 1 § 2 k.k.w.) przepisy tego kodeksu także co do możliwości i trybu ich zaskarżenia.

Przez „decyzję” w rozumieniu art. 7 § 1 k.k.w. należy rozumieć każdy akt prawny o charakterze indywidualnym i konkretnym, rozstrzygający sprawę w całości lub w części, albo w inny sposób kończący sprawę. Jego forma prawna (i nazwa) nie ma znaczenia (zob. m.in.: T. K., Skarga na decyzje organów wykonawczych. Tryb skargowy z art. 7 k.k.w., (...) 2001, t. VII, s. 154; wyrok SN z 18.10.1985r., II CR 320/85, OSNC 1986, Nr 10, poz. 158).

Właściwe przepisy kodeksu karnego wykonawczego jednoznacznie wskazują - poprzez określenie organu decydującego – te przypadki, w których decyzja powinna mieć formę zarządzenia prezesa sądu lub upoważnionego sędziego (np. art. 42 § 3, art. 47 § 1, art. 141 a § 3, art. 216 § 2 i 3, art. 217, art. 217a, art. 217d, art. 223a § 3 k.k.w.) albo sędziego penitencjarnego

(np. art. 34, art. 83 § 1, art. 89 § 3a, art. 110 § 2c, art. 139 § 6, art. 140 § 4, art. 145 § 3, art. 148 § 1, art. 247 § 2 k.k.w.). Niewątpliwie należy tu wskazać także na przepis art. 80 § 2 k.k.w., który stanowi, że „sędzia penitencjarny może zarządzić wykonanie kar i środków karnych w innej kolejności niż określona w § 1 ...”.

Jak zaznaczono wyżej, skazany może zaskarżyć do sądu decyzje organu wymienionego w art. 2 pkt 3-6 i 10 z powodu jej niezgodności z prawem, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej.

Skarga nie jest środkiem odwoławczym, a stanowi swoisty i właściwy postępowaniu wykonawczemu środek zaskarżenia, który opiera się na jednej tylko przyczynie odwoławczej: niezgodności z prawem decyzji wyżej wymienionych organów postępowania wykonawczego (por. postanowienie SA w Lublinie z 13.04.2005r., II AKz w 179/05, OSA 2007, Nr 9, poz. 42; postanowienie SN z 11.01.2006r., I KZP 56/05, OSNKW 2006, Nr 2, poz. 14).

Zważywszy na tak ukształtowany model postępowania skargowego nie ma podstaw do przyjęcia, że sąd rozpoznający skargę jest sądem odwoławczym. Czytelnym potwierdzeniem tego wniosku jest treść art. 7 § 4 k.k.w., stanowiącego, że na postanowienie sądu wydane na skutek rozpoznania skargi zażalenie nie przysługuje. Nikt zatem nie może zaskarżyć postanowienia sądu środkiem, którego wniesienie uruchomiłoby dopiero postępowanie odwoławcze. Jest to środek zaskarżenia, do którego przepisy

o środkach odwoławczych stosuje się tylko odpowiednio. Należy go umieścić w katalogu takich środków, jak sprzeciw czy kasacja. (...) stosowanie przepisów o środkach odwoławczych, zamieszczonych w kodeksie postępowania karnego, oznacza, że stosuje się je tylko w takim zakresie, jaki nie jest unormowany w art. 7 k.k.w. i jaki daje się pogodzić z jej istotą.

W zaistniałej sytuacji pojawił się problem prawny, jak potraktować owo „zażalenie” skazanego, a w szczególności czy należy mu nadać bieg, a jeśli tak – to który sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy.

Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2013r. sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Rzeszowie, działając na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw.

z art. 1 § 2 k.k.w., odmówiła przyjęcia zażalenia jako niedopuszczalnego

z mocy ustawy. Skazany został pouczone, iż na przedmiotowe zarządzenie służy zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (k. 34). Korzystając

z pouczenia we wskazanym terminie wniósł pismo zatytułowane: „zażalenie” (k. 37). Zarządzeniem z dnia 25 lutego 2013r. (k. 39) sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Rzeszowie, na podstawie art. 20 § 2 k.k.w., nie przychyliła się do zażalenia i sprawę przekazała do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sposób procedowania w niniejszej sprawie, poczynwszy od wydania przez sędziego penitencjarnego decyzji (zarządzenia) o odmowie przyjęcia zażalenia skazanego na postanowienie Sądu penitencjarnego z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. akt III Kow 2285/12, o utrzymaniu w mocy zarządzenia sędziego penitencjarnego Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 10 grudnia 2012r., sygn. akt III Pen 468/12, w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku skazanego o zmianę kolejności wykonywania kar, nie wydaje się trafny.

Zasadą, wyrażoną w art. 6 § 1 k.k.w. jest, że skazanemu służą zażalenia na postanowienia wydane w postępowaniu wykonawczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wyjątki od tej zasady znajdujemy tylko w art. 7 § 4 k.k.w.

i art. 42 § 3 k.k.w. Wprawdzie art. 6 § 1 k.k.w. stanowi, że skazany może wnosić zażalenia na postanowienia wydane w postępowaniu wykonawczym

i nie określa zbioru tych decyzji, jednakże przepis ten należy rozumieć w ten sposób, że możliwość zaskarżenia dotyczy tylko tych postanowień, które wydane są na podstawie przepisów kodeksu karnego wykonawczego

(zob. m.in. postanowienia: SA w Lublinie z 4.03.1999r.,

II AKz w 66/99, Apelacja Lublin 1999, Nr 2, poz. 15 i SA w Katowicach

z 3.10.2007r., II AKz w 841/07, KZS 2008, Nr 2, poz. 92).

Podstawą prawną postanowień wydawanych w postępowaniu wykonawczym mogą być w pewnych wypadkach także przepisy kodeksu postępowania karnego, z których część przewiduje prawo do ich zaskarżenia. Do rozpoznania zażalenia na takie postanowienie (np. w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki, o odmowie przywrócenia terminu zawitego itp.), jako wydane w postępowaniu wykonawczym, jest właściwy sąd określony w art. 20 § 2 i 3 k.k.w. (por. K. Postulski, Status skazanego w postępowaniu przed sądem, Prokuratura i Prawo 2010, Nr 1-2, s. 216-217).

Zażalenie w postępowaniu wykonawczym jest środkiem odwoławczym o charakterze względnie dewolutywnym. Z aktualnego brzmienia art. 20 § 2 k.k.w. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że jeżeli sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, nie znajduje podstaw do przychylenia się do zażalenia, nie podejmuje żadnej decyzji, a przekazanie sprawy sądowi wyższej instancji jest czynnością o charakterze administracyjnym. W związku z nowelizacją art. 20 § 2 k.k.w. w 2003r. straciło na aktualności stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 8 stycznia 1999r., IV KKN 390/98, Prok. i Pr. 1999 – dodatek, Nr 7-8, poz. 23.

Skarga, co zaznaczono wyżej, nie jest środkiem odwoławczym, a stanowi swoisty i właściwy postępowaniu wykonawczemu środek zaskarżenia, do którego przepisy o środkach odwoławczych stosuje się tylko odpowiednio. I tak – organ, który wydał zaskarżoną decyzję, odmawia przyjęcia skargi z powodów wskazanych w art. 429 § 1 k.p.k. (mającym odpowiednie zastosowanie do skargi), a więc także jeżeli została wniesiona po terminie, przez osobę nieuprawnioną albo niedopuszczalną z mocy ustawy.

Na taką decyzję przysługuje skarga do właściwego sądu, a nie zażalenie. Artykuł 429 § 2 k.p.k. nie ma w tym przypadku zastosowania, bowiem przepisy kodeksu karnego wykonawczego nie przewidują zażalenia jako formy zaskarżenia decyzji organów nie będących sądem (sądem penitencjarnym), poza wyjątkami wskazanymi w art. 217 § 1 c i art. 223 c § 1 k.k.w. To samo dotyczy możliwości zaskarżenia decyzji odmawiającej przywrócenia terminu do wniesienia skargi (zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 89).

Z powyższego wynika, że w żadnej fazie postępowania skargowego nie jest uruchamiany tryb odwoławczy, przewidziany w art. 20 § 2 i 3 k.k.w.

A skoro tak, to – niezależnie od oceny trafności zaskarżonego zarządzenia sędziego penitencjarnego o odmowie przyjęcia zażalenia – w przedmiotowej sprawie nie powinno dojść do jego przekazania sądowi wyższej instancji, to jest Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie.

Stwierdzenie to nie kończy wszakże rozważań nad sposobem potraktowania pisma skazanego z dnia 21 stycznia 2013r., które uznane zostało za zażalenie na postanowienie Sądu penitencjarnego w R.

z dnia 18 stycznia 2013r. i w efekcie skutkowało wydaniem przez sędziego penitencjarnego decyzji (zarządzenia) z dnia 29 stycznia 2013r. o odmowie przyjęcia zażalenia. Sędzia penitencjarny zastosowała odpowiednio przepis art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., a więc uznała, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 18 stycznia 2013r. o utrzymaniu w mocy zarządzenia sędziego penitencjarnego z dnia 10 grudnia 2012r. jest orzeczeniem sądu pierwszej instancji. Gdyby nawet zgodzić się z takim stwierdzeniem, którego Sąd odwoławczy (o czym będzie mowa niżej) nie podziela, to w takiej sytuacji zażalenie skazanego na odmowę przyjęcia zażalenia należałoby potraktować jako skargę i przekazać do rozpoznania

w trybie art. 7 § 2 k.k.w., czyli Sądowi Okręgowemu – Sądowi penitencjarnemu w R..

Skarga nie jest środkiem odwoławczym, a tym samym jej rozpoznanie przez sąd penitencjarny nie jest klasycznym postępowaniem odwoławczym

w rozumieniu art. 425 k.p.k. i następnie. Niewątpliwie jednak w toku rozpoznania skargi – w wąskim, bo ograniczonym przez zapis w art. 7 § 1 k.k.w., zakresie - dochodzi do kontroli quasi – odwoławczej decyzji jednego z organów wskazanych w tym przepisie, a to pod kątem jej zgodności z prawem. Po rozpoznaniu skargi sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, uchyleniu lub zmianie zaskarżonej decyzji (wyrażna analogia do treści art. 437 § 1 k.p.k.).

Postępowanie wykonawcze, podobnie jak i postępowanie oparte na przepisach kodeksu postępowania karnego jest co do zasady dwuinstancyjne (art. 20 § 2 k.k.w.). Zgodnie z tą zasadą nie jest dopuszczalne uruchomienie trzeciej instancji za pomocą zwykłego środka odwoławczego. Stanowi o tym wprost art. 426 § 1 k.p.k., który w niniejszej sprawie – zdaniem Sądu Apelacyjnego – winien znaleźć „odpowiednie” zastosowanie. A skoro tak, to wniesienie środka odwoławczego od orzeczenia sądu penitencjarnego, wydanego na skutek rozpoznania skargi skazanego, nie powinno wywoływać żadnych skutków prawnych, a zwłaszcza nie obligowało sądu (sędziego penitencjarnego) do

podjęcia jakichkolwiek czynności procesowych (zob. pomocniczo: postanowienie SN z 11.10.2007r., Wz 39/07, poz. 2228). Brak

w szczególności podstawy prawnej do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia omawianego środka odwoławczego w trybie określonym w art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. Przytoczony przepis art. 429 § 1 k.p.k. zawiera wyraźną dyspozycję w tym względzie, odniesioną do odpowiednich organów sądu pierwszej instancji (zob. postanowienia: SN z 22.03.2000r.,

V KZ 23/00, OSNKW 2000, Nr 5-6, poz. 52; SN z 13.06.2000r., III KZ 61/00 OSPr i P 2000, Nr 11, poz. 8; SN z 6.04.2000, III KZ 30/00, OSPriP 2000, Nr 7-8, poz. 16; SN z 12.06.2000r., II KZ 65/00, OSPriP 2000, Nr 11, poz. 7; SA w R. z 27.10.1998r., II AKz 116/98, OSPriP, Nr 6, poz. 25; SA w K. z 13.08.2007r., II AKz 379/07, KZS 2007, Nr 9, poz. 46).

W zaistniałej sytuacji niezasadne było dalsze procedowanie

w przedmiocie zażalenia skazanego na prawomocne (art. 7 § 5 k.k.w. in fine) postanowienie Sądu penitencjarnego z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. akt III Kow 2285/12. Pismo skazanego należało złożyć do akt, o której to decyzji – z ewentualnym przypomnieniem o prawomocności i w związku z tym braku możliwości jego zaskarżenia – winien być powiadomiony autor „zażalenia”. Skoro jednak w wyniku kolejnych decyzji sędziego penitencjarnego doszło do kontynuacji postępowania wykonawczego, w tym zakresie winno ono ulec umorzeniu, po uprzednim uchyleniu zarządzenia o odmowie przyjęcia zażalenia.

Z tych względów orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.